



# MOJE GIŻYCKO

ISSN 2451-1633

NR 114 / KWIECIEŃ 2026

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY



## GIŻYCKO NIE ZAWSZE BYŁO GIŻYCKIEM

Znajomy widok? Tak, to Giżycko w czasach, gdy jeszcze nikt nie wiedział, że tak właśnie będzie się nazywało. W maju przypada 80. rocznica nadania naszemu miastu jego obecnej nazwy - o czym przypominamy na stronie 7. - a także 414. rocznica nadania praw miejskich (oraz herbu i pieczęci).

# FENIKS LĄDUJE W TWIERDZY BOYEN

Szanowni Giżycczanie! Dzielę się z Państwem radosną wieścią. Pozyskałiśmy około 50 milionów złotych na rewitalizację naszego największego zabytku - dziewiętnastowiecznej Twierdzy Boyen. Pieniądże te pochodzą z programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko (FENIKS), do którego aplikowała nasza nowa instytucja, jaką po odłączeniu od Giżyckiego Centrum Kultury stała się Twierdza Boyen. Całkowita wartość projektu rewitalizacyjnego opiewa na około 86 milionów złotych z czego większą część pokryje dotacja. W ramach finansowanych przez nią działań mamy zamiar między innymi odtworzyć i zagospodarować spalone spichlerze na fortecznym majdanie, rewitalizować pomieszczenia dawnej piekarni, stworzyć nowoczesne przestrzenie ekspozycyjno-warsztatowe w dawnym laboratorium prochowym oraz utworzyć turystyczną trasę edukacyjno-spacerową z ułatwieniami dla osób niepełnosprawnych. Pozyskanie tak dużej kwoty na rewitalizację Twierdzy Boyen to efekt całorocznej, intensywnej pracy zespołu kilkunastu pracowników, którzy przygotowywali dokumentację i dokonywali uzgodnień z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, Radą Naukowo-Konsultacyjną oraz innymi, zaangażowanymi w proces ochrony i rewitalizacji zabytku instytucjami. Bardzo za tę pracę Wam dziękuję. Pragnę jednocześnie podkreślić, że nie czekając na dotację z FENIKSa przystąpiliśmy już do remontu koszarowca nr 1 i kaponier ravelinowej oraz sali ćwiczeń na majdanie fortecznym, która po rewitalizacji może stanowić tak potrzebną w naszym mieście obszerniejszą przestrzeń wystawienniczą.

Zabytkiem wpisanym do oficjalnego rejestru jest też budynek dawnego kina "Fala", którego zły stan techniczny i dalsze losy bardzo Państwa niepokoją. Proszę o cierpliwość. Remont frontonu kina wraz z dawnym holem przeprowadzany jest w systemie "zaprojektuj i wybuduj". Muszę sprostować twierdzenie, że po poprzedniej ekipie samorządowej odziedziczyliśmy gotowy projekt. To nie był projekt w postaci dokumentacji technicznej, tylko koncepcja w postaci programu funkcjonalno-użytkowego. Do tej pory wykonawca pracował nad przygotowaniem projektu, który zyskałby akceptację Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, co wymagało licznych uzgodnień i pochłaniało czas. Cała praca odbywała się w pracowniach projektowych i biurach, więc nie było żadnego ruchu na potencjalnej budowie. Niebawem się on zacznie i będziecie Państwo mogli śledzić postępy prac. Przesunęliśmy też w budżecie środki, aby umożliwić budowę nowoczesnej, wielofunkcyjnej sali widowiskowej na większą ilość miejsc, gdyż stara sala widowiskowa kina "Fala" zostanie wyburzona.

W sobotę, 11 kwietnia, w "Ekomarinie" odbyło się pierwsze spotkanie z cyklu "Giżycko dla zdrowia". Przy wypełnionej po brzegi sali o naszym zdrowiu i sposobach jego utrzymania oraz poprawy mówiły: specjalistka medycyny rodzinnej lek. med. **Urszula Kucharska**, dietetyk kliniczny i psychodietetyk mgr **Marta Szalwińska** oraz fizjoterapeutka i trenerka zdrowotna mgr **Izabela Parszczyńska**. O zainteresowaniu poruszonymi na spotkaniu tematami świadczyła duża frekwencja. Jest to pierwsze spotkanie cyklu, którego pomysłodawczynią i inicjatorką jest radna **Karolina Koroś-Mieronowicz** i który będzie sukcesywnie kontynuowany. Bardzo

dziękuję Pani Radnej za tę inicjatywę, jak również wszystkim pracownikom i działaczom prozdrowotnym za wysiłek włożony w sprawną organizację spotkania.

Również ze zdrowiem łączy się ogólnopolska kampania "Rowerowy Maj", w której chcemy wziąć czynny udział. W maju będziemy mocno propagowali wśród naszych mieszkańców używanie rowerów w celu dotarcia do szkół oraz pracy. Nasze miasto nie jest wielkie. W zasadzie wszędzie można się dostać dość szybko rowerem, a jest to środek lokomocji dużo zdrowszy dla naszych mięśni i miejskiego powietrza od samochodu.

W zasobie komunalnym posiadamy w Giżycku przeszło 500 mieszkań, których stan obecnie sprawdzamy, aby uporządkować ewidencję i przystąpić do ewentualnych remontów. W tym roku będą remontowane klatki schodowe przy ul. Konarskiego. Będzie też remontowany chodnik na ul. Kościuski. W ramach większych zmian w ogrzewaniu naszego miasta modernizujemy też kosztem ok. 8,5 miliona złotych kotłownię przy ul. Sikorskiego. Powstaje tam kotłownia gazowa o mocy 7,5 MW, która ma działać wtedy, kiedy zapotrzebowanie na ciepło jest największe (np. w duże mrozy) albo w sytuacjach awaryjnych. Będzie stanowiła zabezpieczenie ciągłości dostaw ciepła dla mieszkańców. Docelowo najważniejsze będzie jednak źródło ciepła oparte na spalaniu biomasy (o mocy 12 MW), które przejmie główną rolę w całym systemie grzewczym. W ten sposób odejdziemy od węgla jako podstawowego surowca grzewczego, znacząco ograniczymy emisję dwutlenku węgla, poprawimy jakość powietrza w mieście i niezależnymi koszty ogrzewania od cen uprawnień do emisji. Będzie bardziej ekologicznie, ale też stabilniej i bardziej przewidywalnie cenowo.

Powoli rozpoczynamy działania zmierzające do uporządkowania terenu przyległego do plaży miejskiej. Został

wytyczony i usypany trakt spacerowy, wiodący od lunaparku do jeziora. Na razie jest to droga piaskowa, która jest teraz bacznie obserwowana, na ile ulegnie podtopieniom podczas większych opadów. Wówczas zdecydujemy o rodzaju nawierzchni, która zostanie zapewne wykonana z jakichś ażurowych materiałów, które umożliwiłyby odpływ wody. Złożony też został wniosek na dofinansowanie kompleksowej modernizacji tego terenu z budową oczka wodnego w miejscu najbardziej ulegającym podtopieniom i budynku mieszczącego szatnie, toalety, sauny, gastronomię oraz powierzchnię edukacyjno-wystawienniczą. Czas zająć się efektywnie zarówno naszą plażą, jak i przyległym do niej terenem, który poprzez złe decyzje i zaniedbania przestał już dawno spełniać rolę parku.

Zapraszam Państwa serdecznie na wszystkie imprezy i wydarzenia związane z Wielkim Otwarciem Sezonu oraz innymi majowymi uciechami. Szczególnie zachęcam do udziału w biegach rodzinnych, które odbędą się w lesie miejskim. Liczę, że pogoda nam w maju dopisze.

**Burmistrz Giżycka Ewa Ostrowska**



Prawie 50 milionów złotych z programu FENIKS na Twierdzę Boyen - takich pieniędzy na nasze zabytki jeszcze nie było. Na zdjęciu: dyrektor Twierdzy Małgorzata Zadranowicz, wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego Maciej Wróbel oraz burmistrz Giżycka Ewa Ostrowska

# Drzewiej, Panie, żeby błysnąć na maturze...

... człek po nocach nie spał, Tacyta cytował, Mickiewiczem czystym gadał i w malinowym chruśniaku rozkminiał, co też ten autor - do licha! - naprawdę miał na myśli. A dziś? Wiecie Państwo, co przed egzaminami podobno najczęściej powtarzają współcześni maturzyści i ósmoklasiści? "Będzie dobrze, będzie dobrze...". A tak całkiem serio: pewnie, że będzie dobrze, więc głowy do góry, długopisy w dłoń i do boju! Aaaa, i pamiętajcie: przez próg w sali najpierw prawą nogą...



## Marcin Witkowski przewodniczącym Rady Miasta

Niespodzianka? Dla wielu mieszkańców - tak, albowiem nazwisko giżyckiego lekarza ortopedy w ogóle nie pojawiała się w publicznej dyskusji o potencjalnym następcy odwołanej w lutym Małgorzaty Czopińskiej. A tymczasem podczas kwietniowej sesji Marcin Witkowski był jedynym kandydatem do objęcia sterów w Radzie.

Z 19 obecnych na posiedzeniu radnych 12 poparło pretendenta do najwyższego w RM stanowiska (wymagana większość wynosiła 11), 6 było przeciw, a 1 wstrzymał się od głosu. Świeżo upieczony przewodniczący tuż po wyborze podziękował za zaufanie i przejął prowadzenie sesji (po dziewięciu godzinach obrad) od wiceprzewodniczącej **Karoliny Koroś-Mieronowicz**. Zgodnie z prawem zrzekł się również członkostwa w Komisji Rewizyjnej.

**Marcin Witkowski** w tym roku skończy 49 lat, jest żonaty, ma dwoje dzieci. Do Giżycka (gdzie prowadzi prywatną praktykę lekarską) przyjechał osiemnaście lat temu z Łodzi (gdzie się urodził i gdzie studiował na Wojskowej Akademii Medycznej). W wyborach samorządowych w 2024 roku zdobył 99 głosów, co nie wystarczyło do objęcia mandatu radnego. Do Rady Miasta wszedł 22 maja ubiegłego roku po rezygnacji radnej **Wiesławy Kozioł**. Pasją przewodniczącego są rajdy samochodowe, sztuki walki i żeglarsstwo. **Marcin Witkowski** posiada również licencję lekarza reprezentacji Polski, wydaną przez Polski Związek Piłki Nożnej.



foi. fb. Aktywne Giżycko

## SŁOŃCE JUŻ TU JEST

Najnowsze prognozy pogody są optymistyczne - synoptycy nie przewidują bowiem opadów śniegu w najbliższym półroczu. To pierwsza dobra wiadomość. Druga jest taka, że lato coraz bliżej - słońce już przyjechało do Giżycka (co widać na załączonym obrazku) i powolutku zrywa z kalendarza kolejne wiosenne kartki. A swoją drogą - jak myślicie, jaki element przy napisie naprzeciw Ratusza pojawi się po słończku? Żaglówka przed wakacjami? A może żółty jesienny liść po sezonie?





## PONAD 1,6 MLN NA SPORT - MIASTO WSPARŁO KLUBY

W poprzednim numerze zaprezentowaliśmy Państwu podział miejskich grantów w sześciu kategoriach (kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, ochrona zdrowia, pomoc społeczna, działalność na rzecz seniorów, ekologia i ochrona zwierząt), dziś pora na sport i kulturę fizyczną. Uznanie w oczach komisji grantowej oraz burmistrz Ewy Ostrowskiej, która ostatecznie zatwierdziła podział środków, znalazło 55 wniosków złożonych przez 28 podmiotów. Przypomnijmy, iż wcześniej trzem klubom reprezentującym dyscypliny uznane za wiodące w naszym mieście (piłka nożna - GKS Mamry Giżycko, żeglarstwo - Energa Giżycka Grupa Regatowa i pływanie - UKS Frog Giżycko) przyznano dotacje celowe w łącznej wysokości 600 tysięcy złotych. Na wsparcie klubów i stowarzyszeń sportowych w roku 2026 Miasto przeznaczyło więc ponad 1,6 mln zł.

### SPORT I KULTURA FIZYCZNA (1 023 180 ZŁ)

Uczniowski Klub Sportowy "Czwórka" Giżycko - 177 800 zł, Uczniowski Klub Sportowy Short Track MOSiR Giżycko - 117 000 zł, Klub Sportowy "Tytani" Giżycko - 88 000 zł, Mazuria Mazurska Akademia Sportowa - 87 000 zł, Towarzystwo Kołarskie „Masters Giżycko” - 75 000 zł, Uczniowski Międzyszkolny Klub Sportowy "Medyk" Giżycko - 73 000 zł, Giżycki Klub Karate Kyokushin - 60 000 zł, Uczniowski Klub Sportowy Giżycko Sekcja Łyżwiarstwo-Wrotkarska - 50 000 zł, Uczniowski Klub Sportowy "Jedyneczka" z siedzibą przy Szkole Podstawowej nr 1 w Giżycku - 35 700 zł, Uczniowski Klub Sportowy "Czar Par" - 34 000 zł, MUKS Szkoła Piłkarska "Gol" - 29 000 zł, Giżycki Klub Tenisa Stołowego Giżycko - 24 000 zł, Mazurska Szkoła Żeglarstwa - 20 000 zł, Stowarzyszenie "Klub Sportowy Masuria Volley" - 20 000 zł, MMA Team Giżycko Fight Club - 20 000 zł, Giżyckie Stowarzyszenie Miłośników Koszykówki - 19 780 zł, Młodzieżowe Towarzystwo Sportowe - Promocja Sportowych Talentów Giżycko - 15 000 zł, Giżycki Klub Sportowy Niewidomych "Kormoran" - 13 000 zł, Giżyckie Stowarzyszenie Łyżwiarstwo "Czarne Pantery" - 10 000 zł, Giżycki Klub Morsów "Zimny Ptak" - 10 000 zł, Fundacja Baksztąg - 10 000 zł, Energa Giżycka Grupa Regatowa - 9 000 zł, Warmińsko-Mazurskie Stowarzyszenie Wędkarskie "ESOX" - 8 000 zł, Klub Bilardowy "Shot" Giżycko - 6 000 zł, Wspinaczkowy Klub Sportowy "Piżmakowe Wiewióry" - 5 000 zł, OCR Events - 4 000 zł, Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci Niepełnosprawnych "Podaruj dziecku radość" przy Szkole Podstawowej nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi w Giżycku - 2 000 zł, Społeczny Klub Sportowy "INEX" - 900 zł



# OD MAJA DO WRZEŚNIA ZAPŁACIMY ZA PARKOWANIE

Niby wiosna, ciepłko, słoneczko i trawka coraz bardziej zielona, a jednak jest coś, co sprawia, że spora grupa Giżycczan nie do końca szeroko uśmiecha się na wieść o nadchodzącej majówce. Chodzi o właścicieli czterech kółek i wracający tradycyjnie 1 maja temat płatnego parkowania w wyznaczonych w mieście miejscach. W tym roku obowiązywać będą nowe zasady. Wprowadzona została bowiem Śródmiejska Strefa Płatnego Parkowania (ŚSPP), która będzie funkcjonowała przez cały tydzień - także w weekendy - w godz. 8.00-20.00 przez pięć najbliższych miesięcy. W porównaniu do lat minionych Strefa została powiększona m.in. o ul. Wodną, Turystyczną, Konarskiego, 3 Maja i Kolejową oraz parkingi w "Ekomarinie". Pozytywną dla kierowców wiadomością jest jedna godzina parkowania za darmo dziennie dla posiadaczy Giżyckiej Karty Mieszkańca (po przypisaniu numeru w Biurze ŚSPP i pobraniu biletu w parkometrze lub aplikacji mobilnej). W tym roku rozszerzono również obszar Płatnych Parkingów (PP) - nowe lokalizacje to m.in. ul. Turystyczna, rejon ul. Jeziornej i Gdańskiej oraz parking przy Urzędzie Miejskim. W tym ostatnim przypadku obowiązywać będzie 1,5-godzinny bezpłatny postój dla interesantów po pobraniu biletu z parkometru lub w aplikacji mobilnej. Biuro ŚSPP i PP mieści się na ul. Warszawskiej 7 (wejście od ul. Kętrzyńskiego), a czynne jest od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00.

## ŚRÓDMIEJSKA STREFA PŁATNEGO PARKOWANIA (ŚSPP)

**ul. Nadbrzeźna** (od skrzyżowania z ul. Olsztyńską do skrzyżowania z ul. Kolejową), **ul. Olsztyńska** (od skrzyżowania z ul. Nadbrzeźną do skrzyżowania z ul. Unii Europejskiej), **ul. Unii Europejskiej** (od skrzyżowania z ul. Olsztyńską do skrzyżowania z ul. Kolejową), **ul. Gen. Józefa Zajęczka** (od skrzyżowania z Pl. Grunwaldzkim do skrzyżowania z ul. Kolejową), **ul. Żeglarska** (od skrzyżowania z ulicą Gen. Józefa Zajęczka do skrzyżowania z ulicą Kolejową), **Pl. Grunwaldzki** (od skrzyżowania z Al. 1 Maja do skrzyżowania z ul. Warszawską oraz od skrzyżowania z Rondem im. Św. Jana Pawła II do skrzyżowania z ul. Warszawską), **ul. Warszawska** (od skrzyżowania z Placem Grunwaldzkim do skrzyżowania z ul. Dąbrowskiego), **ul. Kętrzyńskiego** (od skrzyżowania z ul. Warszawską do skrzyżowania z ul. Traugutta), **ul. Róży Wiatrów** (od skrzyżowania z ul. Kolejową do skrzyżowania z ul. Dąbrowskiego), **ul. Pocztowa** (od skrzyżowania z ulicą Kopernika do dwóch skrzyżowań z Al. 1 Maja), **ul. Turystyczna** (od skrzyżowania z ul. Moniuszki do Bramy Giżyckiej), **ul. Wodna** (całość od skrzyżowania z ul. Kolejową), **ul. Kolejowa** (od skrzyżowania z ul. Dąbrowskiego do wjazdu na parking z postojem taksówek), **ul. 3 Maja** (od skrzyżowania z Al. 1 Maja do skrzyżowania z ul. Sikorskiego), **ul. Konarskiego** (od skrzyżowania z ul. 3 Maja do skrzyżowania z ul. Kopernika), **droga publiczna nr 205091N** (od "Ekomariny" do kładki).

## PŁATNE PARKINGI (PP)

**ul. Owsiana / Kolejowa**, **ul. Kolejowa** (przy szkole muzycznej), **ul. Róży Wiatrów**, **ul. Dąbrowskiego**, **Plac Grunwaldzki** (za kościołem), **ul. Turystyczna** (parking gruntowy), **ul. Jeziorna / Gdańska**, **al. 1 Maja** (przy Urzędzie Miejskim)

## CENNIK

### Oplaty jednorazowe

- 30 minut – 3 zł
- 1. godzina – 6 zł
- 2. godzina – 7 zł
- 3. godzina – 8 zł
- 4. i każda kolejna – 6 zł

### Abonamenty

- dla mieszkańca (jedna ulica) – 1 zł
- na okaziciela – 120 zł
- dla posiadacza Giżyckiej Karty Mieszkańca – 20 zł
- miejsce zastrzeżone (koperta) – 500 zł

### Pozostałe opłaty

- bilet dzienny – 40 zł
- nieuiszczenie opłaty za postój – 100 zł

### Bonusy

- dla posiadaczy Giżyckiej Karty Mieszkańca (GKM) - 1 godzina parkowania dziennie za darmo po przypisaniu numeru rejestracyjnego w Biurze Strefy (bilet do pobrania w parkometrze lub aplikacji mobilnej)
- dla mieszkańców Giżycka - 1,5 godziny bezpłatnego postoju na parkingu przy Urzędzie Miejskim po pobraniu biletu w parkometrze „darmowy postój 1,5h” lub wyborze opcji w aplikacji mobilnej

## ZWOLNIENI Z OPŁAT W ŚSPP

- 1) osoby niepełnosprawne o obniżonej sprawności ruchowej, kierujące pojazdami samochodowymi oraz kierowcy przewożący osobę niepełnosprawną o obniżonej sprawności ruchowej, parkujący na dowolnym miejscu postojowym w ŚSPP (należy umieścić za przednią szybą aktualny dokument potwierdzający niepełnosprawność)
- 2) kierujący pojazdami samochodowymi pracownicy Urzędu Miejskiego i Starostwa Powiatowego w Giżycku podczas wykonywania obowiązków służbowych związanych z kontrolą i nadzorem pasa drogowego dróg publicznych, wyposażeni w identyfikatory wydawane przez operatora Strefy
- 3) kierujący oznakowanymi pojazdami samochodowymi służb miejskich podczas usuwania skutków awarii oraz prac porządkowych
- 4) kierujący oznakowanymi pojazdami samochodowymi Policji, Inspekcji Transportu Drogowego, ABW, Agencji Wywiadu, Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej, Straży Granicznej, pogotowia ratunkowego, służby medycznej, Służby Więziennej, Służby Celnej, Sił Zbrojnych RP, zarządów dróg, wykorzystywanymi w ratownictwie lub w przypadku kłeski żywiłowej, pojazdy elektryczne
- 5) kierujący pojazdami samochodowymi TAXI na wyznaczonych miejscach postojowych, oznaczonych znakami D-19 "postój taksówek" i D-20 "koniec postoju taksówek"
- 6) kierujący pojazdami samochodowymi przedstawicielstw państw obcych oznaczonymi symbolem CD lub CC
- 7) kierujący autobusami szkolnymi, kierujący motocyklami
- 8) parkujący na jedną godzinę dziennie właściciele Giżyckiej Karty Mieszkańca

## ZAKUP ABONAMENTÓW

**Biuro Strefy**  
**ul. Warszawska 7**  
**PN-PT 9:00-17:00**  
**- otwarte od 20 kwietnia**

## Ten jeden raz w roku na plaży w GiRZYMcku

Co robią morsy, gdy na jeziorze nie ma już nawet kostki lodu? Bawią się nadal jak gdyby nigdy nic. W przypadku członków Giżyckiego Klubu Morsów "Zimny Ptak" kluczową rolę odgrywa silny gen kreatywności i zakręcenia, pozwalający na pokonywanie kolejnych barier pozytywnego szaleństwa. W kwietniu nasze morsy oficjalnie zakończyły sezon 2025/2026, a przysłowiową kropką nad "i" był rzymski finał nad Niegocinem. Działo się, oj, działo! Plażę miejską opanowali dostojnicy z pałacu samego Cezara, stoły ugięły się pod ciężarem przepysznych jadła, po nadjeziornym piasku ścigały się rydwany, a żądny igrzysk tłum podziwiał w akcji muskularnych gladiatorów. I my tam byliśmy, jedliśmy, piliśmy...



Gladiatorzy co jakiś czas schładzali w Niegocinie swe rozgrzane walką ciała

Dobry koń to podstawa - twierdziły uczestniczki plażowych wyścigów rydwanów

## Wynik testu pozytywny, "Mazurski Szczupak" już służy najmłodszym

Drapieżnikiem jest tylko z nazwy - przynajmniej ten. "Mazurski Szczupak", bo o nim mowa, to okaz wybitnie przyjaźnie nastawiony do dzieci i to specjalnie dla nich przybył on do Giżycka. Ekologiczny plac zabaw przy ul. Łuczańskiej został oddany do użytku 1 kwietnia - ku uciesze najmłodszej gawiedzi, która jeszcze tego samego dnia przetestowała rybiego giganta (12 m długości, 4 m wysokości) na wszelkie możliwe sposoby. Wytrzymał, znaczy się: solidna robota! Inicjatorem powstania placu i inwestorem była Fundacja Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich.



Fot. Bogusław Zawadzki

Najpierw swoje "pięć minut" mieli ci, którzy w powstanie placu włożyli swoje "trzy grosze", a potem do akcji przystąpili ci, którzy najbardziej nie mogli się doczekać spotkania oko w oko z "Mazurskim Szczupakiem"

## Zimno? Jakże zimno?

"Jak obyczaj ojców każe, nad kanałem się zebrał, potem z mostu hop! do wody - tak dyngusa świętowali". Prawie trzydziestoletniej tradycji stało się zadość - w lany poniedziałek pletwonurkowie z giżyckiego "Pletwala", MOPR-owcy i najodważniejsi członkowie Giżyckiego Klubu Morsów "Zimny Ptak" osobiście sprawdzili temperaturę wody w Kanału Łuczańskim, skacząc doń z mostu obrotowego. Jeśli wierzyć im na słowo, to 9 stopni Celsjusza przyjętych "na ciało" w wielkanocny poranek smakuje co najmniej tak dobrze jak biała kielbasa i jajko w majonezie...



fot. Giżycki Klub Morsów "Zimny Ptak"

"Nad wodą półkolem rozsiadło się dwunastotysięczne mazurskie miasteczko..."

## Osiemdziesiąt lat temu przestaliśmy być Łuczaniem

Lecin, Leicze, Letzenn, Lucenborgk, Leitz, Liecz, Loytzen, Loetza, Lec, Lötzen, Łuczany - to tylko niektóre nazwy naszego miasta, które można spotkać w literaturze i starych dokumentach. Bo Giżyckiem oficjalnie jesteśmy dopiero od ośmiu dekad, a dokładnie od 19 maja 1946 roku. W monografii, wydanej w roku 2012 z okazji 400-lecia uzyskania przez Giżycko praw miejskich, pisał o tym Ryszard Tomkiewicz, a my dziś przypominamy fragment dotyczący zmiany nazwy.

W lokalnej skali proces nadawania polskich nazw rozpoczął się już wiosną 1945 roku. Osiedlający się tu ludzie, ale i pierwsi przedstawiciele lokalnej administracji starali się samodzielnie nadawać nowe nazwy, co zazwyczaj prowadziło do ogromnego bałaganu w nazewnictwie. W sposób usystematyzowany miała się tym zająć Komisja Ustalania Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych, powołana w styczniu 1946 roku na wniosek Ministerstwa Administracji Publicznej w porozumieniu z Ministerstwem Ziem Odzyskanych. Przewodniczył jej profesor **Stanisław Srokowski**. Komisja pracowała do 1950 roku (...).

Jednak z Giżyckiem najbardziej kojarzyła się wprowadzona tu zmiana samej nazwy miasta, wywołująca kontrowersje bez precedensu w skali Warmii i Mazur. Wyjątkowość tej sytuacji nie polegała na tym, że nazwę z okresu sprzed 1945 roku zmienili sami mieszkańcy, co było dosyć częste na terenie Warmii i Mazur. Problem polegał na tym, że nowa nazwa nie miała tujeszego "przedgermańskiego" rodowodu. W tej sytuacji nazwy ustalonej przez mieszkańców w żaden sposób nie chcieli zaakceptować członkowie wspomnianej Komisji. Osobliwość sprawy polegała też na tym, że z wolą mieszkańców w pełni zgadzali się też przedstawiciele lokalnej administracji.

Bezpośrednio po wojnie, a na pewno już wczesnym latem 1945 roku, dawne Lötzen nazywane zostało Lecem. Dość licznie osiedlający się tu przesiedleńcy z byłych Kresów Wschodnich zdecydowali o przemianowaniu nieprzyjemnie brzmiącego "Leca" na swojsko w ich mniemaniu brzmiącą nazwę - najpierw "Łoczany", a potem znacznie częściej "Łuczany". W relacjach z tamtych lat dawało się zauważyć, że mieszkańcy polubili tę nową nazwę i aprobowali ją. Posługiwano się nią, powszechnie używano jej także w artykułach prasowych, zamieszczanych w wydawanych wówczas w Olsztynie "Wiadomościach Mazurskich". Nazwa ta funkcjonowała też w pismach urzędowych, choć bywały i sytuacje niezręczne, wprowadzające pewien zamęt. Na przykład w relacji Komitetu Powiatowego PPR w Giżycku z oficjalnego przejęcia władzy od Rosjan w maju 1945 roku w jednym dokumencie dosłownie obok siebie zapisano dwie różniące się od siebie nazwy Łoczany i Łuczany.

**Komisja Ustalania Nazw 19 maja 1946 roku nadała miastu nazwę Giżycko**, czcząc tym samym pamięć pastora **Gustawa Hermana Gizewiusza** (1810-1848), urodzonego nie w dawnym Lecu, ale w Piszcu (dawniej Jansbork - przyp. red.). Argumentowano, że poprzednie nazwy w jakiś sposób kojarzyły się z nazewnictwem niemieckim, co jednak przecież trudno było powiedzieć o nazwie "Łuczany". Żadne argumenty mieszkańców o pozostawieniu "ich" nazwy nie pomagały. Zaczęto więc zbierać podpisy pod petycją o zachowanie starej nazwy. Informacje te dotarły nawet do **Bolesława Bieruta**, któremu podczas jednego z posiedzeń Krajowej Rady Narodowej relacjonowano kontrowersje wokół nazwy jednego z mazurskich miasteczek. Poinformowano go też o skargach lokalnych mieszkańców. Nic to nie dało. Nie respektowano

także opinii językoznawców, którzy na podstawie badań słowotwórczych wydali przychylną opinię o nazwie "Łuczany". Zaprotestowały również lokalne władze administracyjne. 17 sierpnia 1946 roku Powiatowa Rada Narodowa wydała uchwałę będącą protestem przeciwko zmianie nazwy miasta. Osobno wypowiedział się w tej sprawie ówczesny starosta giżycki **Stefan Ławrowski**. On także chciał pozostawienia nazwy "Łuczany" i nawet interweniował w tej sprawie u przewodniczącego Komisji. Również wicestarosta giżycki **Czesław Browiński** zaczął działać w tej sprawie. Prowadził korespondencję z naukowcami z Instytutu Bałtyckiego, jednak te zabiegi także nie przyniosły rezultatów, na jakie liczono. Prawdopodobnie nikt nie zamierzał kwestionować zdania Komisji. Wyglądało to tak, że z wolą władz administracyjnych i mieszkańców Łuczany, ale i ze zdaniem historyków, działaczy regionalnych i językoznawców nikt nie zamierzał się liczyć. Wprawdzie kierujący Komisją profesor Srokowski zasugerował wicestaroście Browińskiemu, że istnieje jeszcze możliwość przywrócenia poprzedniej nazwy poprzez złożenie odwołania do Organizacji Narodów Zjednoczonych, ale chyba nikt nie brał tej sugestii poważnie.

**Komisja Ustalania Nazw Miejscowości 26 października 1946 roku ostatecznie i nieodwracalnie podtrzymała nazwę "Giżycko"**. Podobnie jak poprzednio uznano, że nazwa "Lec" ma niemieckie pochodzenie, natomiast "Łuczany" określono jako "nowotwór z polskim nazewnictwem geograficznym nie mający nic wspólnego". W styczniu następnego roku



Przedwojenne Giżycko (Lötzen) - kiedyś Angerburgerstrasse, dziś Aleja 1 Maja

ukazał się okólnik wojewody olsztyńskiego **Zygmunta Robla**, przypominający lokalnym władzom i urzędom o karach i konsekwencjach służbowych za uporczywe używanie nazwy "Łuczany", co było nadal powszechnie odnotowywane. Jednak nawet urzędowe pisma nie zawsze były respektowane. Latem 1948 roku w "Olsztyńskim Głosie Ludu" wytknięty został nadal panujący bałagan w nazewnictwie. Napisało wówczas: "Nad wodą półkolem rozsiadło się dwunastotysięczne miasteczko mazurskie Giżycko, jak twierdzi mapa, a Łuczany, jak głosi tablica na budynku starostwa przy pryncypialnej ulicy" (...).

Tak więc mimo pewnych oporów, przy zachowaniu pozorów konsultacji naukowych i społecznych, nazwa miasta została zmieniona. Owe protesty nie były w istocie wymierzone przeciwko nowemu patronowi, o działalności którego większość mieszkańców nie miała pojęcia i był on im obojętny. Sprzeciw był skierowany wobec arogancji władz, wobec autorytarnego narzucania decyzji, wobec nieliczenia się z wolą społeczeństwa. A działało się to w czasie szeroko propagowanych zapewnień o następującej demokratyzacji życia w Polsce Ludowej. Ważne w tym epizodzie z powojennych dziejów Giżycka wydaje się to, że właśnie wówczas przedstawiciele miejscowej administracji i samorządu wykazali się odwagą w wypowiedzianiu swojego zdania i w solidarnej postawie wobec mieszkańców.

**Ryszard Tomkiewicz**

## Rekordowy "zastrzyk rozwojowy" dla naszego miasta

Twierdza Boyen w Giżycku otwiera listę 24 placówek, które otrzymały w kwietniu dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W ramach unijnego programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021–2027 "FEnIKS" dziewiętnastowiecznej fortecy przyznano aż 49,9 mln zł na realizację projektu rewitalizacji obiektu! Takich pieniędzy na zabytki jeszcze w historii Giżycka nie było.

Z jednej strony ogromna radość i satysfakcja, z drugiej - nie lada wyzwanie stojące przed Twierdzą i miejskim samorządem. Te prawie 50 milionów to dotacja, która pokryje znaczną część wydatków związanych z projektem, ale nie wszystkie. My - jako Miasto - musimy dołożyć coś od siebie. Koszt całkowity przedsięwzięcia sięga bowiem 86 milionów, rachunek jest więc prosty - wkład własny wynosi 36 milionów. I tę kwotę nasi rządzący wraz z kierownictwem Twierdzy muszą zabezpieczyć. Warto przypomnieć, iż zakres prac podczas planowanej rewitalizacji obejmuje m.in. prace konserwatorskie i budowlane w spichlerzach, piekarni i laboratorium prochowym oraz tzw. działania miękkie, a wśród nich 249 nowych wydarzeń (koncerty, wystawy, warsztaty, nscenizacje historyczne).

Kwietniowe dofinansowania w ramach Program "FEnIKS" Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznało w trzecim, ostatnim już naborze konkursyjnym. Tym razem rozdysponowano kwotę 653 mln zł, ale łączna wartość wsparcia we wszystkich naborach wyniosła ponad 2,4 mld zł.

- To rozwojowy zastrzyk dla beneficjentów i regionów, które oni reprezentują - mówi **Maciej Wróbel**, pochodzący z Giżycka wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego. - To inwestycje w tożsamość "małych ojczyzn", wspólnotę i przyszłość. Łączą one ochronę wyjątkowego dziedzictwa Warmii i Mazur z jego nowoczesnym udostępnianiem. Dzięki nim powstają silne, nowoczesne i całoroczne ośrodki życia kulturalnego, miejsca otwarte, dostępne i zakorzenione w historii. To także przedsięwzięcia, które realnie wzmacniają potencjał społeczny i gospodarczy naszego regionu.



## Jedenastego poszli i pobiegli już po raz jedenasty

Tradycyjną trasę - z Pasażu Portowego na Wzgórze Świętego Brunona - pokonali 11 kwietnia uczestnicy niebieskiego "XI Marszobiegu dla Autyzmu". Edukacyjno-rekreacyjne wydarzenie, zorganizowane przez Stowarzyszenie na rzecz Dzieci Niepełnosprawnych "Podaruj dziecku radość", ma na celu zwiększenie społecznej świadomości na temat spektrum autyzmu oraz solidaryzowanie się z osobami z autyzmem i ich najbliższymi.



## W TYM ROKU "DROGA PAMIĘCI" ROZPOCZNIE SIĘ W GIŻYCKU

To będzie niezwykle wydarzenie! Na mazurskiej ziemi, a konkretnie w Giżycku rozpocznie się bowiem tegoroczny Rajd Motocyklowy Weteranów, organizowany już po raz siódmy przez Centrum Weterana Działań poza Granicami Państwa. Inauguracja Rajdu planowana jest 5 maja o godz. 13.00 na Placu Piłsudskiego - tego dnia nad Niegocinem pojawi się 1875 motocyklistów z 238 jednostek, a wśród nich aż 526 weteranów. Zrobi się zatem naprawdę tłoczno i bardzo głośno. Do Polaków dołączą przedstawiciele Czech i Stanów Zjednoczonych.



Organizatorzy Rajdu podkreślają, że są to nie tylko przejechane wspólnie kilometry, ale przede wszystkim hold tym, którzy oddali życie w służbie Ojczyźnie. To także wsparcie dla żołnierzy, którzy wracają z misji - nieoceniona pomoc w powrocie do codzienności po trudnych wojennych doświadczeniach. Hasłem wydarzenia jest „Pamięć, Honor, Braterstwo - w jednym śladzie”. Na "drodze pamięci" z Giżycka do Krakowa, bo właśnie tam 29 maja - podczas centralnych obchodów Dnia Weterana Działań poza Granicami Państwa - zakończy się tegoroczny Rajd, zobaczymy nie tylko żołnierzy. Swój udział potwierdziły reprezentacje Policji, Służby Ochrony Państwa, Służby Więziennej i Państwowej Straży Pożarnej. W drodze do grodu Kraka uczestnicy zatrzymają się przy grobach 124 poległych żołnierzy i pracowników wojska, zapalą znicze, spotkają się z ich rodzinami bohaterów.

- Rajd Motocyklowy Weteranów to dowód na to, że pamięć i wspólnota są fundamentem naszego środowiska - mówi ppłk **Katarzyna Rzadkowska**, dyrektor Centrum Weterana Działań poza Granicami Państwa. - Od siedmiu lat łączymy pasję do motocykli z głębokim poczuciem odpowiedzialności za zachowanie pamięci o żołnierzach i funkcjonariuszach, którzy polegli podczas wykonywania zadań poza granicami państwa. Rajd jest nie tylko formą upamiętnienia, ale także wyrazem solidarności z

rodzinami poległych oraz symbolem szacunku dla wszystkich weteranów.


Wybór Giżycka na miejsce inauguracji Rajdu nie był przypadkowy. Obecność wojska i środowisk mundurowych od lat stanowi ważny element tożsamości naszego miasta. Decyzja o lokalizacji nad Niegocinem miejsca startu ma więc wymiar nie tylko organizacyjny, ale również symboliczny.

- Dla Giżycka obecność munduru jest czymś naturalnym, wpisany w krwiobieg miasta - podkreśla burmistrz **Ewa Ostrowska**. - Dlatego z ogromną dumą będziemy gościć uczestników Rajdu, będącego symbolem pamięci i braterstwa. Wydarzenia wyjątkowego, odbywającego się w roku, w którym świętujemy 80. rocznicę nadania miastu nazwy Giżycko. To doskonała okazja, by pokazać, że jako wspólnota lokalna stoimy ramieniem z naszymi żołnierzami i razem pielęgnujemy pamięć o ich poświęceniu.

Rajd Motocyklowy Weteranów organizowany jest od 2020 roku, w dotychczasowych edycjach wzięło w nim udział ponad 7000 osób. Stałym elementem inicjatywy jest charytatywna licytacja ręcznie malowanego kasku motocyklowego (co roku przygotowywanego przez st. asp. **Marka Szatkowskiego** z PSP), z której dochód (do tej pory zebrano około 30 tysięcy złotych) przeznaczany jest na wsparcie potrzebującym weteranom.

 **MOJE GIŻYCKO, A W NIM TWOJA REKLAMA!**

U NAS NAJTANIEJ - JUŻ OD **330 ZŁ!**

 87/428-16-37

 [redakcja@gizycko.pl](mailto:redakcja@gizycko.pl)

# KATYŃ 1940, SMOLEŃSK 2010 - PAMIĘTAMY!

Zbrodnia Katyńska, przez długie dekady skrywana za zasłoną milczenia i fałszowania prawdy, to jeden z najczarniejszych rozdziałów w historii naszego kraju. Wiosną 1940 roku na terenie ówczesnego Związku Radzieckiego (m.in. w Katyniu, Charkowie, Miednoje, Bykowni pod Kijowem i Kuropatach koło Mińska) funkcjonariusze NKWD strzałem w tył głowy zamordowali prawie 22 tysiące Polaków - oficerów wojska, jeńców wojennych i politycznych, przedstawicieli polskiej inteligencji. 13 kwietnia hołd pomordowanym oddali mieszkańcy Giżycka, składając kwiaty pod Krzyżem Katyńskim na Cmentarzu Komunalnym przy Alei 1 Maja. Trzy dni wcześniej wiązanki złożono natomiast pod Murem Pamięci Narodowej, gdzie znajduje się tablica pamiątkowa poświęcona ofiarom katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem. Dziewięćdziesiąt sześć osób zginęło szesnaście lat temu w drodze na uroczystości patriotyczne z okazji 70. rocznicy Zbrodni Katyńskiej.



Fot. Katarzyna Zadroga-Prusik



Fot. Justyna Maciejewska-Kucifir



Fot. Justyna Maciejewska-Kucifir



Fot. Justyna Maciejewska-Kucifir

## INFORMACJE Z GIŻYCKIEJ RADY SENIORÓW

Marcowa sesja Giżyckiej Rady Seniorów upłynęła pod znakiem integracji i ważnych informacji. W obradach uczestniczył dyrektor Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej **Dariusz Gajownik**, a także przedstawiciele Gminnej Rady Seniorów w Srokowie z przewodniczącą **Haliną Rusiecką** na czele. Spotkanie było okazją do cennej wymiany doświadczeń w pracy na rzecz osób starszych oraz do omówienia współpracy z lokalnym samorządem. Ważnym punktem obrad były wystąpienia przedstawicielek Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Giżycku.

**Magdalena Szafnik** przybliżyła aktualne procedury orzekania o niepełnosprawności i omówiła zasady ubiegania się o świadczenie wspierające dla osób powyżej 60. roku życia, zaś **Małgorzata Świdzińska** przedstawiła możliwości pozyskania dofinansowań na likwidację barier technicznych, co znacząco ułatwia codzienne funkcjonowanie osobom z niepełnosprawnościami.

Po zakończeniu części oficjalnej uczestnicy udali się do Klubu Seniora na kawę i poczęstunek, co było doskonałą okazją do kulturalnych rozmów. Kolejnym punktem programu było wspólne zwiedzanie Twierdzy Boyen z przewodnikiem. Goście byli pod ogromnym wrażeniem obiektu, doceniając zarówno jego walory historyczne, jak i turystyczne. To spotkanie dwóch rad seniorów z powiatów giżyckiego i kętrzyńskiego okazało się niezwykle cenną inicjatywą, zacieśniającą sąsiedzką współpracę i pozwalającą na wypracowanie nowych pomysłów na aktywizację osób starszych.



# XXVII Ogólnopolskie Biegi Rodzinne

Święto Flagi, Garnizonowy Piknik Majowy, Dni rodziny - rodzina zastępcza, Postaw na rodzinę!  
Kampania „Nie bądź atrakcyjny dla kleszczy”



## 2 maja 2026 - Las Miejski w Gajewie koło Giżycka

### Program zawodów:

09:00 - 10:45 - Zapisy do biegów  
11:00 - Uroczyste otwarcie  
11:10 - Wspólna rozgrzewka  
11:15 - Bieg Chartów (dystans ok. 3 km)  
11:30 - Bieg główny  
13:00 - Wręczenie pucharów  
i rozłozowanie nagród  
14:00 - Zakończenie imprezy

10:00 - 13:00 - W trakcie imprezy: pokazy sprzętu wojskowego 15 GBZ, pokaz karate, występy artystów: Anity Fijałkowskiej z GOKiR Wilkasy oraz Belcanto UTW i Płąs przy Klubie Seniora, punkty promocji PSSE GIŻYCKO, CKZiU. Gastronomia - koła gospodyń wiejskich Gminy Giżycko. Ciepły posiłek dla zawodników. Poza tym wiele innych atrakcji...



W trakcie imprezy zachęcamy do udziału w zbiórce charytatywnej na rzecz Kingi Płatosz.

Więcej informacji: <https://gizycko.bialystok.lasy.gov.pl>, [www.facebook.com/BiegiRodzinne/](http://www.facebook.com/BiegiRodzinne/)

#### Komitet organizacyjny:



Bank Pekao

PZO SIPO



CiS



CKZiU



ZŁUGA MAZURSKA



#### Patronat medialny:





## Dużo dobrej muzyki, dużo dobrej zabawy...

... i ogólnie dużo samych dobrych rzeczy - tak w telegraficznym skrócie przedstawia się program Wielkiego Otwarcia Sezonu. Słoneczna aura już podobno zamówiona (kurier w drodze), a Wy weźcie dobry humor, załóżcie wygodne buty (tak, tak, w pierwszy majowy weekend trzeba będzie się trochę poruszać, żeby być na bieżąco) i przybywajcie!

Najpierw tradycyjnie nad Kanał Łuczański, gdzie 1 maja rozbłyśnie zielone światło dla wodniaków i gdzie wydarzy się jeszcze mnóstwo fantastycznych rzeczy. My najbardziej czekamy, oczywiście, na Paradę Jednostek Pływających, czyli prawdziwy festiwal mazurskiej kreatywności. Po jej zakończeniu warto zajrzeć na plażę miejską, bo tam po raz kolejny rozgości się "Radio Zet", które co roku przywozi do Giżycka superklimat i gwiazdę estrady. Tym razem nad Niegocinem wystąpi **Skolim**, co jest znakomitą wiadomością dla fanów muzyki tanecznej w każdym wieku. Na plaży będzie można także obejrzeć skrzydlate piękności giżyckich hodowców gołębi rasowych oraz widowiskowy pokaz flyboard, zawsze cieszący się olbrzymim zainteresowaniem tubylców i turystów. Znad jeziora zapraszamy do centrum miasta - na Plac Grunwaldzki, gdzie po raz pierwszy odbędzie się majówkowy Jarmark z licznymi stoiskami i częścią artystyczną (koncerty "**Chilin Band**" i "**The Painkillers**"). Tam też poznamy wyniki parady jednostek. W sobotę (2 maja) najpierw czeka nas ogólnopolskie bieganie po lesie, a wieczorem na Placu Piłsudskiego przyjmie solidną dawkę dobrej muzyki. "Majowe granie" rozpoczną lokalni artyści (**Kocz3l**, **Ćwiku**, **Marta Mierzejewska** i "**The Sunset**"), a wisienką na torcie będą koncerty zespołu "**LemON**" i **Natalii Nykiel**. "Giżycką Majówkę 2026" zwieńczy niedzielny występ zespołu "**Mikromusic Trio**" w parku przy ul. Gdańskiej, ale przed południem zapraszamy Państwa do udziału w uroczystościach patriotycznych (235. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja).



## MAJÓWKA 2026 - OBJAZDY I ZAKAZY

### 30 KWIETNIA (CZWARTEK), PLAC GRUNWALDZKI

- **godz. 15.00** - wprowadzenie zakazu zatrzymywania się w zatokach postojowych umieszczonych wzdłuż jednokierunkowej części Placu Grunwaldzkiego w Giżycku
- **godz. 18.00** - wprowadzenie zakazu ruchu dla pojazdów kołowych wzdłuż jednokierunkowej części Placu Grunwaldzkiego w Giżycku.
- **godz. 18.00** - przeniesienie zatoki postojowej dla taksówek na parking naprzeciwko Hotelu "Wodnik"
- **godz. 18.00** - wyznaczenie objazdów potrzebnych do zamknięcia Placu Grunwaldzkiego (przejezdny do 1 maja do godz. 5.00)
- **OBJAZD 1:** Warszawska - Kętrzyńskiego - Mickiewicza - Aleja 1 Maja
- **OBJAZD 2:** Warszawska - Dąbrowskiego - Kolejowa - Unii Europejskiej - Aleja 1 Maja / Olsztyńska
- **OBJAZD 3:** Aleja 1 Maja / Olsztyńska - Unii Europejskiej - Kolejowa - Dąbrowskiego
- **OBJAZD 4:** Warszawska - Wodociągowa - Kościuszki - Aleja 1 Maja
- **OBJAZD 5:** Aleja 1 Maja - Kościuszki - Wodociągowa - Warszawska

### 1 MAJA, PIĄTEK, PLAC GRUNWALDZKI

- **godz. 5.00** - wprowadzenie zakazu ruchu dla pojazdów kołowych na Placu Grunwaldzkim od skrzyżowania ul. Warszawskiej z ul. Kętrzyńskiego do skrzyżowania Placu Grunwaldzkiego z ul. gen. Zajączka
- **godz. 24.00** - otwarcie drogi dla ruchu kołowego

### 1 MAJA (PIĄTEK), OKOLICA KANAŁU ŁUCZAŃSKIEGO

- **godz. 11.00** – zamknięcie dla ruchu kołowego fragmentu ul. Olsztyńskiej oraz ul. Moniuszki (odcinek od skrzyżowania ul. Olsztyńskiej z ul. Sikorskiego do skrzyżowania ul. Moniuszki z Aleją Wojska Polskiego)
- **godz. 11.00** - zamknięcie dla ruchu kołowego fragmentu ul. Nadbrzeżnej (od skrzyżowania ul. Nadbrzeżnej z ul. 3 Maja do skrzyżowania ul. Nadbrzeżnej z ul. Kolejową)
- **godz. 14.00** - otwarcie drogi dla ruchu kołowego

## MAZURSKA MAJÓWKA - WIELKIE OTWARCIE SEZONU 2026

### 1 MAJA (PIĄTEK), MOST OBROTOWY NA KANALE ŁUCZAŃSKIM

- godz. 11.00 - powitanie Mieszkańców i Gości przez Burmistrz Giżycka Ewę Ostrowską
- godz. 11.05 - występ zespołu tanecznego "Piąs"
- godz. 11.15 - okolicznościowe przemówienia, zaprzysiężenie ratowników MOPR
- godz. 11.40 - zielone światło dla wodniaków, symboliczne uruchomienie sygnalizacji świetlnej
- godz. 11.45 - uroczyste otwarcie mostu obrotowego dla ruchu żeglownego
- godz. 12.00 - Parada Jednostek Pływających oraz konkurs na najładniej udekorowaną jednostkę i przebraną załogę

### 1 MAJA (PIĄTEK), PORT "EKOMARINA" GIŻYCKO

- godz. 9.00-15.00 - prezentacja gołębi rasowych
- godz. 10.00-15.00 - "Majówka-Grillówka z Radiem Zet": plenerowe miasteczko, traktcje kulinarne, degustacje, strefa zabaw i animacji z upominkami, aktywności dla całych rodzin, scena Radia Zet i występy muzyczne, gość specjalny: Skolim.

### 1 MAJA (PIĄTEK), BASEN PORTOWY "ŻEGLUGI MAZURSKIEJ"

- godz. 13.00 - widowiskowy pokaz flyboard

### 1 MAJA (PIĄTEK), PLAC GRUNWALDZKI

- godz. 11.00-18.00 - jarmark, kiermasz różności, kulinaria i rękodzieło
- godz. 13.30 - występy grup tanecznych Giżyckiego Centrum Kultury i innych formacji
- godz. 14.30 - ogłoszenie wyników konkursu jednostek pływających
- godz. 15.00 - koncert "Chillin Band"
- godz. 16.30 - koncert "The Painkillers"

### 2 MAJA (SOBOTA), LAS MIEJSKI

- godz. 11.00 - XXVII Ogólnopolskie Biegi Rodzinne, Dni Rodziny i Garnizonowy Piknik Majowy (zapisy do biegów w godz. 9.00-10.45, atrakcje od godz. 9.30). W programie m.in.: uroczyste podniesienie flagi państwowej, hymn narodowy i prelekcja z okazji Święta Flagi, konkursy, występy, pokaz sprzętu i wyszkolenia 15 Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej

### 2 MAJA (SOBOTA), PLAC PIŁSUDSKIEGO

- godz. 14.00 - start strefy gastro
- godz. 19.00 - scena hip-hop: Kocz3I i Ćwiku (Giżycko)
- godz. 20.00 - koncert "The Sunset" i Marty Mierzejewskiej
- godz. 21.00 - koncert zespołu "LemON"
- godz. 22.15 - koncert Natalii Nykiel

### 3 MAJA (NIEDZIELA), KOŚCIÓŁ PW. ŚW. KAZIMIERZA KRÓLEWICZA

- godz. 9.30 - obchody 235. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja: msza św. w intencji Ojczyzny, po niej przemarsz na Plac Piłsudskiego i złożenie kwiatów pod Pomnikiem Orła Białego

### 3 MAJA (NIEDZIELA), PARK PRZY UL. GDAŃSKIEJ („MAŁPI GAJ”)

- godz. 17.00 - koncert "Mikromusic TRIO"

### 1 - 3 MAJA, PLAC GRUNWALDZKI - GALERIA SZTUKI "SCHRON"

- godz. 11.00-20.00 - "Artystyczna Majówka", dzieła artystów lokalnych z Polski i zagranicy, goście specjaliści: Stanisław Poskrobko i Jerzy Stachura

PODZAS MAZURSKIEJ MAJÓWKI PROWADZONA BĘDZIE ZBIÓRKA PIENIĘDZY NA LECZENIE KINGI PŁATOSZ - W RAMACH CAŁOROCZNEJ CHARYTATYWNEJ AKCJI POD PATRONATEM BURMISTRZ GIŻYCKA EWY OSTROWSKIEJ



Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego



NARODOWE  
CENTRUM  
KULTURY

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury SYNERGIE. Edycja 2026

## Projekt "Dom: Ja - My - Europa" – zaproszenie do udziału

Giżyckie Centrum Kultury zaprasza mieszkańców do udziału w wyjątkowym projekcie "Dom: Ja - My - Europa". To inicjatywa społeczno-artystyczna, która połączy uczestników wokół refleksji nad tożsamością, wspólnotą i znaczeniem "domu" - rozumianego nie tylko jako miejsce, ale przede wszystkim jako poczucie przynależności i relacje z innymi.

Projekt skierowany jest do osób w różnym wieku (młodzieży, dorosłych i seniorów), które chcą aktywnie uczestniczyć w działaniach twórczych. Uczestnicy wezmą udział w warsztatach międzypokoleniowych, podczas których będą dzielić się swoimi historiami, doświadczeniami i spojrzeniem na własną tożsamość. Wspólna praca stanie się punktem wyjścia do budowania dialogu i wzmacniania więzi społecznych. Szczególnym elementem projektu będzie międzynarodowa współpraca. Do Giżycka przyjedzie dr Mathias Wagner - socjolog i historyk związany z Uniwersyteciem w Bielefeld oraz projektami badawczymi prowadzonymi na Mazurach. Poprowadzi on działania badawcze i warsztatowe, pomagając spojrzeć na temat "domu" w szerszym europejskim kontekście. Drugim partnerem będą artystki z francuskiego teatru Maison-Théâtre de Machy z okolic Lyonu, specjalizujące się w działaniach performatywnych. Poprowadzą one warsztaty artystyczne, których efektem będzie wspólne stworzenie wydarzenia finałowego. Zwieńczeniem projektu będzie happening artystyczny, w którym zniknie podział na widzów i wykonawców - wszyscy uczestnicy staną się częścią wspólnego doświadczenia.

Projekt będzie jednocześnie pierwszą międzynarodową rezydencją artystyczną w Giżyckim Centrum Kultury, otwierającą nowy kierunek rozwoju instytucji i współpracy zagranicznej. Rekrutacja uczestników rozpocznie się jeszcze przed wakacjami 2026 roku. Udział w projekcie jest bezpłatny, a finał wydarzeń zaplanowano na październik. Osoby zainteresowane udziałem w warsztatach proszone są o kontakt z koordynatorką projektu: **Zanetą Sarnecką-Roch** (e-mail: [zaneta.roch@gck.gizycko.pl](mailto:zaneta.roch@gck.gizycko.pl)).

## TERMINARZ OTWIERANIA MOSTU OBROTOWEGO W 2026 r.

Od 1 kwietnia do 31 października most będzie otwierany dla ruchu wodnego i przejezdny dla ruchu kołowego w niżej wymienionych godzinach:

RUCH WODNY	RUCH KOŁOWY I PIESZY
10.30 - 11.00, 12.35 - 13.00, 14.00 - 14.35, 17.25 - 18.25	11.05 - 12.30, 13.05 - 13.55, 14.40 - 17.20, 18.30 - 10.25

\* W związku z budową mostu na Kanale Łuczańskim jest on wyłączony dla ruchu żeglugowego jednostek pływających na odcinku drogi wodnej szlaku głównego Pisz-Węgorzewo. Dopuszcza się wyłącznie ruch upoważnionych statków pasażerskich (z wyłączeniem weekendu majowego 1-3 maja oraz czerwcowego 4-7 czerwca, kiedy to do ruchu wodnego dopuszczone będą wszystkie jednostki).

\* Od 1 kwietnia do 30 czerwca oraz od 1 września do 31 października z wyłączeniem weekendu majowego (1-3 maja) oraz czerwcowego (4-7 czerwca) w przypadku potrzeby uruchomienia przeprawy obiekt będzie otwierany dla ruchu wodnego po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym z obsługą mostu. Godzinę przeprawy będzie ustalać pracownik obsługi w wyżej wymienionych godzinach.

\* Od 1 lipca do 31 sierpnia, a także w weekend majowy i czerwcowy (1-3 maja, 4-7 czerwca) most otwierany będzie dla ruchu wodnego i przejezdny dla ruchu kołowego w wyżej wymienionych godzinach. W okresie listopad - marzec most będzie zamknięty dla ruchu wodnego. Pojazdy i jednostki pływające uprzywilejowane biorące udział w akcjach ratunkowych będą przepuszczane, a most będzie dla nich otwierany i przejezdny poza ustalonymi godzinami.

\* Kontakt telefoniczny z obsługą mostu (w celu uzgodnienia otwarcia): tel. **726-888-878**. Kontakt w sytuacjach awaryjnych do zarządcy mostu (Zarząd Dróg Powiatowych w Giżycku): tel. **693-979-706**.

Grzegorz Moszczyński  
dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Giżycku



SZUKASZ INFORMACJI  
O GIŻYCKU?  
WEJDŹ NA  
[gizycko.pl](http://gizycko.pl) LUB [gck.gizycko.pl](http://gck.gizycko.pl)



MOJE GIŻYCKO

Masz ciekawy temat?  
NAPISZ DO NAS: [redakcja@gizycko.pl](mailto:redakcja@gizycko.pl)



# Narodziny w Giżycku

Najpierw majówka (a więc wolne), potem wakacje (znowu wolne), a po nich nie będą musieli iść do szkoły ani do pracy. Będą za to spać do woli o każdej porze dnia i nocy, będą "wcinać" przepyszne witaminki i popijać je smacznymi soczkami. No i każdy będzie ich nosił na rękach. Poznajcie Państwo kolejną siódemkę szczęśliwców, którzy mają taki właśnie beztroski plan na niedaleką przyszłość. Kto zazdrości - ręka w górę!



MIA



MILAN



JULIA



KORNELIA WERONIKA



IGNAŚ



MALWINKA



MIKOŁAJ



## GWIAZDOBLOKI MIAŁY ZNIKNĄĆ DO WIELKANOCY, A NADAL SĄ NA MOLO

Ano są i póki co nigdzie się nie wybierają. Informacja o ich wywiezieniu przez wojsko (mianowane przez nas nowym właścicielem betonowych "klocków"), którą zamieściliśmy w poprzednim numerze, była bowiem jedynie primaaprilisowym żartem (choć niektórzy za takowy uznali prawdziwą zapowiedź letniego występu **Maryli Rodowicz**). Wyssany z palca gwiazdoblokowy news pojawił się nawet w kilku internetowych dyskusjach i - co ciekawe - nikt nie zakwestionował jego autentyczności.



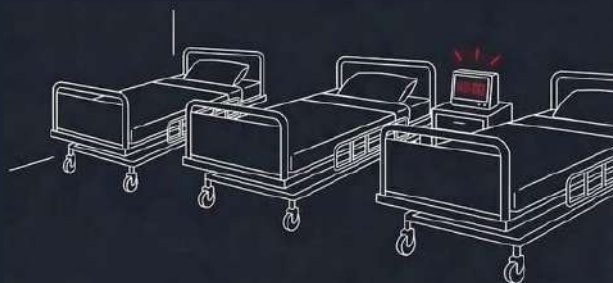
## Szpitalne biją na alarm

Giżycka Ochrona Zdrowia, będąca w stu procentach spółką miejską, przyłączyła się do ogólnopolskiego protestu szpitali powiatowych. Jego głównym celem było zwrócenie uwagi na fatalną politykę finansowania placówek medycznych (obecnie upadłością zagrożonych jest około 40 szpitali), czego skutki coraz wyraźniej zaczynają odczuwać pacjenci (i co realnie wpływa na zmniejszenie ich bezpieczeństwa zdrowotnego).

Pięciodniowa akcja (20-24 kwietnia) ograniczyła się do oflagowania oraz oplakatowania szpitali (w niektórych personel ubrany był na czarno) i nie zaburzyła ich codziennej działalności. Protest zorganizował Ogólnopolski Związek Pracodawców Szpitali Powiatowych. "Domagamy się rozpoczęcia poważnych rozmów o przyszłości szpitali i całego systemu!" - czytamy w oficjalnym piśmie OZPSP.

- Akcja nie była wymierzona przeciwko pacjentom. To było działanie w ich imieniu i w ich obronie - mówi burmistrz Giżycka **Ewa Ostrowska**. - System ochrony zdrowia znalazł się w bardzo trudnym momencie. Brakuje rozliczeń za 2025 rok, ograniczane jest finansowanie nadwykonań, a wyceny świadczeń nie pokrywają realnych kosztów leczenia. W praktyce oznacza to rosnące zadłużenie, dłuższe kolejki do badań, opóźnione diagnozy, co niesie większe ryzyko dla zdrowia pacjentów. Nie możemy zgodzić się na sytuację, w której o tym, czy pacjent zostanie przyjęty i zdiagnozowany na czas, decyduje limit w kontrakcie, a nie potrzeba medyczna.

## Szpitalne łóżko poczeka, choroba nie



20-24 KWIETNIA 2026 ROKU

Czarny tydzień – protest w szpitalach powiatowych

**Tydzień Protestu Szpitali Powiatowych – protestujemy, bo walczymy o pacjenta.**

### STANOWISKO OZPSP (fragmenty)

Zdecydowana większość szpitali powiatowych kończy rok stratą, a skumulowane wyniki liczone w skali kraju sięgają miliardów złotych. Jednocześnie setki szpitali mają zobowiązania wymagalne liczone w miliardach, a w wielu placówkach poziom zadłużenia przewyższa wartość aktywów, co oznacza ryzyko utraty płynności. Na tym tle szczególnie groźne są nowe zapowiedzi NFZ dotyczące ograniczenia finansowania AOS i rehabilitacji oraz zmiany zasad rozliczania badań TK, RM, gastrokopii i kolonoskopii. Równie niepokojące są plany likwidacji bądź obniżenia współczynników korygujących 1,07 i 1,06, które stanowią istotne wsparcie finansowe odpowiednio dla szpitali I i II stopnia PSZ, a ich utrata dodatkowo pogłębi niedofinansowanie szpitali powiatowych. Po wyczerpaniu kontraktu każde badanie jest wykonywane poniżej realnego kosztu, więc szpital do niego dopłaca. Szpitali powiatowych po prostu nie stać na wykonywanie badań ponad limit - przy obecnych stawkach każde dodatkowe badanie generuje stratę, a nieuczciwie finansowana diagnostyka pogłębia zadłużenie. Ograniczenie finansowania nadwykonań oznacza powrót długich kolejek, późniejsze rozpoznanie choroby, cięższe leczenie i gorsze rokowania. Coraz więcej pacjentów będzie wypychanych do sektora prywatnego albo skazywanych na wielomiesięczne oczekiwanie na badania, które z medycznego punktu widzenia są potrzebne "na już". Problem nie sprowadza się do jednego zarządzenia NFZ, ale jest konsekwencją szerszej polityki państwa: oczekiwania "leczenia za pół ceny" przy chronicznie zbyt niskim finansowaniu systemu i braku czytelnej strategii dla szpitali powiatowych. Nie mamy przedstawionego planu restrukturyzacji, jasnych decyzji, jakie świadczenia mają być utrzymywane lokalnie, ani realnego mechanizmu pokrywania ustawowych wzrostów wynagrodzeń, kosztów energii i podstawowych materiałów medycznych. W praktyce oznacza to zarządzanie z miesiąca na miesiąc, między wypłatą pensji, opłatami za media a utrzymaniem dyżurów i diagnostyki.



Giżycka Ochrona Zdrowia Sp. z o.o. uzyskała dofinansowanie w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności na realizację projektu „Przyspieszenie procesów transformacji cyfrowej w Giżyckiej Ochronie Zdrowia Sp. z o.o.” w ramach inwestycji D.1.1.2. Projekt zakłada kompleksową modernizację infrastruktury IT, rozwój Elektronicznej Dokumentacji Medycznej, digitalizację dokumentacji wytwarzanej od 2023 r., integrację systemów z platformą P1 oraz wdrożenie zaawansowanych mechanizmów cyberbezpieczeństwa.

W ramach projektu w GOZ Sp. z o.o. planowana jest realizacja następujących działań: integracja i rozbudowa systemów informatycznych szpitala, umożliwiająca dalsze wdrażanie i rozwój Elektronicznej Dokumentacji Medycznej (EDM) oraz rozszerzenie zakresu e-usług; digitalizacja dokumentacji medycznej, w szczególności kart informacyjnych z leczenia szpitalnego sporządzanych od 2023 roku; kompleksowe działania zwiększające poziom cyberbezpieczeństwa, obejmujące m.in. wdrożenie systemów kopii zapasowych, zapór sieciowych, zaawansowanej ochrony poczty elektronicznej oraz rozwiązań klasy EDR; wdrożenie lub integracja rozwiązań wykorzystujących algorytmy sztucznej inteligencji (AI), wspierających procesy diagnostyczne oraz analityczne, w tym w obszarze danych obrazowych. Pozyskane dofinansowanie umożliwi wdrożenie nowoczesnych rozwiązań cyfrowych i technologicznych, co przyniesie wymierne korzyści pacjentom oraz społeczności lokalnej. Dzięki wsparciu z Krajowego Planu Odbudowy Giżycka Ochrona Zdrowia Sp. z o.o. realizuje projekt transformacji cyfrowej obejmujący modernizację systemów IT, rozwój EDM, digitalizację dokumentacji oraz wdrożenie nowych zabezpieczeń. W praktyce oznacza to: szybszy dostęp lekarzy do pełnej historii leczenia, ograniczenie dokumentacji papierowej, sprawniejszą wymianę danych z systemem Ministerstwa Zdrowia, większe bezpieczeństwo danych medycznych pacjentów i wsparcie decyzji medycznych nowoczesnymi narzędziami analitycznymi.

**Projekt - realizowany do 30 czerwca 2026 roku - poprawi organizację pracy, zwiększy efektywność procesów administracyjnych i podniesie poziom bezpieczeństwa cyfrowego. Całkowita wartość projektu: 6 142 500 zł, dofinansowanie: 5 000 000 zł, wkład własny: 1 142 500 zł.**

## Zdrowie - temat, na który zawsze warto i trzeba rozmawiać



"To nie będzie nudny wykład, to będzie spotkanie pełne praktycznej wiedzy, obalania mitów i inspiracji do realnych zmian w codzienności" - tak organizatorzy nowego cyklu "Giżycko dla Zdrowia" zachęcali mieszkańców naszego miasta do udziału w pierwszym spotkaniu konferencyjno-warsztatowym pod hasłem "Relacja z Twoim Zdrowiem". Zachęcali skutecznie, czego najlepszym dowodem znakomita frekwencja w sali konferencyjnej Portu "Ekomarina".

Inicjatorką edukacyjno-zdrowotnego cyklu była wiceprzewodnicząca Rady Miasta **Karolina Koroś-Mieronowicz**, dla której temat zdrowia to chleb powszedni - z zawodu jest ona bowiem lekarzem. W rolach prelegentek wystąpiły lokalne ekspertki, na co dzień wspierające pacjentów w ich dążeniach do budowaniu zdrowych nawyków: **Urszula Kucharska** (specjalistka medycyny rodzinnej), **Marta Szałwińska** (dietetyk kliniczny, psychodietetyk) oraz **Izabela Parszczyńska** (fizjoterapeutka i trenerka). Prelekcje spotkały się z dużym zainteresowaniem, nie zabrakło pytań z sali. O kolejnych spotkaniach w ramach cyklu "Giżycko dla Zdrowia" będziemy Państwa informować na łamach "Mojego Giżycka".



Od lewej: Marta Szałwińska, Karolina Koroś-Mieronowicz, Urszula Kucharska i Izabela Parszczyńska

Fot. Tomasz Walczuk

## DAJ DRUGIE ŻYCIE

Jak to działa? Najpierw przynosisz książki do biblioteki (tej przy Mickiewicza 35 lub do filii przy Królowej Jadwigi 3a) i za każdą z nich dostajesz kupon. A potem - 15 lub 16 maja w godz. 9.00-14.00 - ponownie odwiedzasz bibliotekę i wymieniasz kupony na przyniesione przez innych książki, które wpadną Ci w oko. Być może wśród tytułów znajdziesz białe kruki, na które od dawna bez efektu polujesz w sieci? Naprawdę, warto spróbować! Miejska Biblioteka Publiczna w Giżycku zaprasza wszystkich na drugą edycję "Książkowej Wymianki", organizowaną w ramach Tygodnia Bibliotek. Książki, które od dawna "zbierają kurz" na Twojej półce (mile widziane te wydane po roku 2010), mają szansę na drugie życie, a Ty możesz wzbogacić swój księgozbiór o nowe, wartościowe pozycje.





# Książkowa Wymianka

**15 maja - 16 maja 2026**  
**9.00 - 14.00**

**Krok 1**

Przynieś do biblioteki książki, których już nie potrzebujesz. Książki muszą być w dobrym stanie, czyste, niezakurzone, takie jak sam chciałbyś zabrać do domu!\*



**Krok 2**

Odbierz kupon! Każdą książkę, którą przyniesiesz, zamienimy na jeden kupon, który będziesz mogli wymienić na książkę w czasie wymianki!

**Krok 3**

Przyjdź na wymiankę i znajdź sobie nowe książki spośród tych, które przyniesiłeś inni. Każda książka będzie "kosztować" jeden kupon!



**Książki przyjmujemy aż do dnia wymianki!**

\*Preferowane książki wydane po 2010 roku



Ticket

## PO "SPOTKANIACH" - WŁAŚNIE TAKI MA BYĆ TEATR

"Teatr jest po to, żeby wszystko było inne niż dotąd. Żeby iść do domu w zamyśleniu, w zachwycie. I już zawsze odtąd księżyc w misce widzieć" - powiedziała kiedyś poetka i pisarka Joanna Kulmowa. Co zobaczyli i z czym wrócili do domów widzowie uczestniczący w kwietniowych III Spotkaniach z Teatrem? - tego nie wiemy. Wiemy natomiast, że zagwarantowano im w tym roku obcowanie ze wszystkimi najważniejszymi emocjami - od złości przez smutek i wzruszenie po radość do łez. Bo właśnie na tym polega wielowymiarowa rola teatru: uczyć, bawić, wychowywać, zmuszać do refleksji, pobudzać, kształtować postawy, czasem przełamywać lęki i budować pewność siebie. Spektakle w Giżyckim Centrum Kultury obejrzało ponad 1200 osób, którym - sądząc po reakcjach - "Spotkania" na długo zostaną w umysłach. I które z pewnością za rok chętnie wrócą do GCK...



Giżycki akcent "Spotkań" - Teatr Formy "Tenebris" z GCK w spektaklu "Powiązani"



Znakomita Zuzanna Biemat z Warszawy w poruszającym monodramie "Jordan"



"Publiczność rządzi" - w roli głównej przeżabwani artyści ze stołecznego "Teatru Impro"



"Wróc do Sorrento" - piosenki Anny German w interpretacji Marty Wieczorkiewicz

### Czego nie powiedzą usta, powiedzą dłonie

Giżyckie Centrum Kultury i Olsztyński Teatr Głuchych zapraszają w maju na wyjątkowy spektakl. "Twarda miłość" to opowieść poruszająca temat relacji międzypokoleniowych w rodzinach dwukulturowych i dwujęzycznych. Takich, w których część osób porozumiewa się fonicznie, a część - ze względu na dysfunkcję układu słuchowego - używa języka migowego. "Spektakl opiera się na doświadczeniach i historiach osób wychowujących się lub żyjących w rodzinach łączących te dwa sposoby funkcjonowania i komunikacji. To opowieść o poszukiwaniu własnej tożsamości, o codziennych wyzwaniach oraz o tym, jak różnice językowe i kulturowe wpływają na relacje bliskich sobie osób. Scenariusz został przygotowany na podstawie ośmiu rozmów i wywiadów z osobami, które doświadczają takiej dwukulturowej sytuacji rodzinnej" - czytamy w opisie przedstawienia. W półtoragodzinnym spektaklu występują w relacji siostrzanej dwie aktorki - słyszcząca i niesłysząca (**Natalia Świniarska** i **Aleksandra Maria Lipska**), co nadaje historii autentyczny charakter. W Giżyckim Centrum Kultury "Twardą miłość" (w języku polskim i migowym) będzie można obejrzeć 28 maja (czwartek) o godz. 18.00 (obowiązują wejściówki - cegiełki w cenie 10 zł na rzecz **Kingi Płatosz**). Spektakl w ramach stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.





# Historia Giżycka

## Z LOT MAZURY 2026



### Harmonogram wycieczek

#### Majówka

##### Piątek, 1 maja

11.00-13.00 Zwiedzanie Giżycka  
15.00-17.00 Zwiedzanie Twierdzy Boyen

##### Sobota, 2 maja

11.00-13.00 Zwiedzanie Twierdzy Boyen  
15.00-17.00 Zwiedzanie Giżycka

#### Regularne wycieczki podczas wakacji (od 30 czerwca do 27 sierpnia)

##### Wtorki

11.00-13.00 Zwiedzanie Giżycka  
15.00-17.00 Zwiedzanie Twierdzy Boyen

##### Czwartki

11.00-13.00 Zwiedzanie Twierdzy Boyen  
15.00-17.00 Zwiedzanie Giżycka

#### Boże Ciało

##### Piątek, 5 czerwca

11.00-13.00 Zwiedzanie Giżycka  
15.00-17.00 Zwiedzanie Twierdzy Boyen

##### Sobota, 6 czerwca

11.00-13.00 Zwiedzanie Twierdzy Boyen  
15.00-17.00 Zwiedzanie Giżycka

**Punkt zbiórki:  
Most Obrotowy  
od strony zamku**



QR: Regulamin

#### Dane kontaktowe

Lokalna Organizacja  
Turystyczna "MAZURY"

lot@lotmazury.pl  
+48 505 928 292

www.lotmazury.pl

#### Dołącz do naszej wycieczki z przewodnikiem PITK!

Odkryj najważniejsze zabytki Giżycka:

Most Obrotowy nad Kanałem Łuczańskim, Zamek Krzyżacki, Wieżę Ciśnień,  
Twierdzę Boyen, Galerię Sztuki Schron Giżycko, Giżyckie Archiwum Cyfrowe  
oraz wiele innych atrakcji!

Nasz przewodnik opowie w ciekawy i inspirujący sposób o historii miasta!

Zadanie współfinansowane ze środków budżetowych Miasta Giżycka

# ŻYCIE W MOFIE

Europa, Polska i również Giżycko ulegają daleko idącym zmianom demograficznym. 79% polskich gmin wiejskich i miejsko-wiejskich traci mieszkańców. W ponad 66% wszystkich gmin więcej ludzi umiera niż się rodzi oraz odpływa więcej mieszkańców niż przybywa. Tylko co piąta gmina notuje wzrost ludności, ale dzieje się to głównie dzięki migracjom, a nie przyrostowi naturalnemu. Trwa to już od pewnego czasu i oznacza, że kurczenie się naszego społeczeństwa nie jest epizodem, jakimś tymczasowym kryzysem, który można powstrzymać dotacjami typu 800 plus czy rozbudową infrastruktury sprzyjającej życiu rodzinnemu. To nowa rzeczywistość, z jaką trzeba się będzie oswoić.

Co pewien czas na internetowych portalach społecznościowych podnoszą się paniczne głosy, że trzeba coś z tym kurczącym się Miasteczkiem Nad Jeziorkiem zrobić. Niech władze zbudują jakąś fabrykę albo salę widowiskową na co najmniej kilkaset miejsc, bo jak będzie praca i gdzie się zabawić, to może młodzi nie wyjadą. Potrzebne są też na gwałt żłobki, przedszkola i place zabaw (najlepiej z obiektami w kształcie ryb mazurskich), to może więcej dzieci zacznie się w Giżycku rodzić. Jakoś nikt nie myśli o tym, że sama fabryka z miejscami pracy to dla młodych ludzi dzisiaj żadna atrakcja. Oni nie szukają tylko lepiej płatnej pracy, ale też szerszych perspektyw życiowych. Są ciekawi wielkiego świata, który dzisiaj - w czasach tanich lotów i kieszonkowych translatorów - stoi przed nimi otworem. Żłobki, przedszkola i place zabaw też były zawsze raczej skutkiem boomu demograficznego niż jego przyczyną. Przyrost naturalny nad Niegocinem ma wciąż wartość ujemną, dorastająca, coraz mniejsza garstka młodzieży wyrusza w świat i niekoniecznie tu powraca. Miasteczko w naturalny sposób się starzeje, przyswajając też pewną ilość emerytów z zewnątrz, którzy ulegając magii "jesieni życia w pięknym mazurskim krajobrazie" zakupują tutaj mieszkania. Tak to wygląda i nie należy się spodziewać jakichś rewolucyjnych zmian tych tendencji, pomimo tras szybkiego ruchu i kolei szybkich prędkości, którymi ekscytują się fanatycy miraży postępu.

Żyjąc z dnia na dzień w pośpiechu, jaki dyktuje nam praca i życiowa krzątanina, rzadko dajemy radę ogarnąć szerszą perspektywę i w porę dostrzec zmiany, które przekształcają trwale świat wokół nas. A przecież wciąż jesteśmy w sytuacji ujętej łacińską maksymą "mobili in mobilis" - ruchome w ruchomym. Żłudzeniem jest, że tylko my zmieniamy się - dorastamy, dorabiamy, starzejemy - w niezmiennym świecie. On też się wokół nas wciąż zmienia. Pamiętam jak w latach 90. ubiegłego stulecia ożywiło się centrum miasteczka. Powstawały jak grzyby po deszczu kantory, nowe sklepiki, punkty usługowe, lokale gastronomiczne... Parterowe mieszkania przy ul. Warszawskiej zyskiwały od ulicy schodki oraz witryny i zamieniały się w obiekty handlowe i gastronomiczne. Jak zatłoczona bywała pierwsza giżycka galeria handlowa "Dominik" przy ul. Kętrzyńskiego. Teraz centrum miasteczka staje się powoli ekonomiczną i towarzyską pustynią. Kolejne biznesiki zamykają przy ul. Warszawskiej swoją działalność. W jesienne, zimowe, a nawet letnie wieczory ul. Warszawska i Plac Grunwaldzki świecą pustkami - wszystko pozamykane, czasem przemknie jakiś zapóźniony przechodzień, jedynie światła na pustych przejściach dla pieszych świadczą, że przemieszczało się tutaj kiedyś więcej ludzi. Zdaje się, że kierowcy wystąpili niedawno do starostwa, żeby wieczorami nie regulowały już ruchu, jeno migały ostrzegawczo. Na ile ten schyłek miasteczkowego centrum jest spowodowany rozwojem motoryzacji i nowym obyczajem, że wszelkie zakupy załatwia się w parkach handlowych, powstających na obrzeżach - nie wiem. Ale pewne jest, że dzisiaj już rzadko kto chodzi na zakupy - na zakupy się jeździ, najlepiej tam, gdzie nie ma płatnych parkingów. Ograniczenia z czasów pandemii zabiły też częściowo życie towarzyskie. Nie ma już niegdysiejszego tłoku i gwaru w giżyckich



Miejski Obszar Funkcjonalny Giżycko

restauracjach oraz kawiarniach, a i ze świecą w łapce można szukać tych kilku, które są czynne w dni powszednie po godzinie 20.00. Internet, ze swoimi wszelkiego rodzaju komunikatorami oraz platformami streamingowymi, zmienił w widoczny sposób małomiasteczkową obyczajowość, która jedynie w krótkim sezonie letnim nawiązuje nieco do przeszłości.

Ulegają też zmianie tradycyjne podziały administracyjne na miasto i otaczającą ją gminę wiejską, gdzie od pewnego czasu toczą się różne urzędowe spory, ale też i próby współpracy, jak w przypadku komunikacji miejsko-gminnej. Teraz już nie żyjemy w mieście, gdzie pracujemy i wozimy dzieci do szkoły, lub na podmiejskiej wsi, gdzie postawiliśmy sobie dom, w którym mieszkamy z całą rodziną. Teraz wszyscy żyjemy w Miejskim Obszarze Funkcjonalnym, zwanym krótko MOF-em. Według mądrej definicji jest to spójny przestrzennie układ osadniczy, który składa się z miejskiego rdzenia i otaczających go gmin wiejskich lub miejsko-wiejskich, powiązanych z owym rdzeniem silnymi relacjami społecznymi, gospodarczymi i infrastrukturalnymi. Granice obszaru takiego MOF-u wyznaczają codzienne relacje, takie jak dojazdy do pracy i szkoły oraz korzystanie z tych samych usług i infrastruktury, a także ciągłość przestrzenna, tworząca zwarty obszar zabudowany sąsiadujących ze sobą jednostek administracyjnych. Takie właśnie MOF-owe relacje Giżycko ma na pewno ze swoją gminą wiejską. Podstawowym założeniem MOF-ów jest sprawniejsze zarządzanie terytorium, które w rzeczywistości funkcjonuje jak jeden organizm, choć formalnie jest podzielone między różne gminy.

Hmmm... Ale czy nasi urzędnicy miejscy i wiejscy przełkną i zaakceptują tak odmienne podejście do ich podwórek? Na korzyść MOF-ów przemawia to, że największe spadki demograficzne tworzą obszary wiejskie poza strefami oddziaływania miast. Im niższy poziom wielofunkcyjności lokalnej gospodarki, tym większe ryzyko trwałego wyludnienia. Wokół MOF-ów koncentrują się tendencje wzrostowe, które są efektem mobilności i suburbanizacji. Przekładając to na język ludzki - gdyby nie było w pobliżu miasta, to gmina wiejska Giżycko być może byłaby już całkowicie wyludniona, strasząc jedynie ogrodzonymi szczelnie, autarkicznymi sadybami nad brzegami jezior, zaludnianymi się tylko latem.

Więc nie lędzmy się, że kryzys demograficzny minie czy załatwimy go jakimiś finansowymi zastrzykami lub inwestycjami. To jest proces, który wymaga od nas czynnego dostosowania się. Zamiast prób zatrzymania ludzi za wszelką cenę potrzebujemy elastycznej adaptacji usług, transportu i współpracy między gminami. Trzeba zmienić myślenie o rozwoju i postępie! Bo rozwój w naszych czasach coraz rzadziej oznacza wzrost liczby mieszkańców, a coraz częściej dobre życie pomimo ich mniejszej liczby. Trzeba się nauczyć międzygminnej współpracy i integracji, czyli życia w MOF-ie!

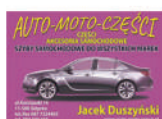
Wojciech Marek Darski

# SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO WSPIERANIA WYDARZEŃ KULTURALNYCH W NASZYM MIEŚCIE!

## SPONSORZY STRATEGICZNI:



## SPONSORZY:



## PARTNERZY:



## PATRONI MEDIALNI:



# Cztery turnieje w czterech województwach

Młodzi tancerze giżyckiego "Czaru Par" nie dają o sobie zapomnieć. W ostatnich tygodniach godnie reprezentowali oni klub i miasto podczas turniejów na Mazowszu, Podlasiu, Pomorzu oraz Warmii i Mazurach. Owoce startów podopiecznych Mariusza Korzeba prezentujemy w ramce.

## MIEJSCA TANCERZY "CZARU PAR" GIŻYCKO

### GRAJEWO

**KAT. DO 7 H:** Bruno Korzeb i Sofia Bolatava - 1.; **KAT. 8-9 G:** Stanisław Ceniuk i Gabriela Chałupka - 3.; **SOLISTKI 8-9 H:** Ines Śliwińska - 1.; **SOLISTKI 10-11 H:** Lena Piaścik - 1., Aleksandra Domalewska - 1., Amelia Chmielewska - 2., Hanna Paliwoda - 2., Kornelia Wójtowicz - 2.; **SOLISTKI 10-11 F:** Maria Powichrowska - 1., Lena Szymczyk - 1., Pola Tyczka - 1., Hanna Zajączkowska - 4.; **SOLISTKI 8-9 G:** Gabriela Chałupka - 1.; **SOLISTKI 10-11 G:** Hanna Kołodziejczyk - 1., Agata Romaniuk - 1., Eliza Kołakowska - 2., Kornelia Pietras - 2., Zuzanna Banach - 2.; **KAT. 10-11 H:** Aleksander Fedusio i Gabriela Fedusio - 1. oraz awans do klasy G, Nikodem Lewkowicz i Kornelia Pietras - 1. oraz awans do klasy G; **KAT. 12-13 E:** Julian Maczuga i Natalia Jankowska - 6.; **SOLISTKI 12-13 F:** Maja Pawłowicz - 1., Anna Kluczkowska - 1., Krzysztofa Zawilińska - 1.; **SOLISTKI 14-15 E:** Dorota Metka - 4., Viktoriia Semenova - 5., Wiktoria Ostrowska - półfinał, Hanna Ramotowska - półfinał, Małgorzata Sawaściejew - półfinał

### ELBLĄG

**SOLISTKI 8-9 G:** Gabriela Chałupka - 2.; **SOLISTKI 10-11 F:** Pola Tyczka - 1.; **KAT. 10-11 F:** Fabian Lichacz i Pola Tyczka - 2.; **KAT. 10-11 E:** Bartosz Mułyk i Maria Ostrowska - 1.; **KAT. 12-13 E:** Julian Maczuga i Natalia Jankowska - 5.; **KAT. 14-15 D:** Aleksander Pęcherzewski i Hanna Rawłuszko - półfinał

### GDAŃSK

**SOLISTKI 8-9 G:** Gabriela Chałupka - 1.; **KAT. 12-1 E:** Julian Maczuga i Natalia Jankowska - 3.

### ŻUROMIN

**KAT. 10-11 E:** Bartosz Mułyk i Maria Ostrowska - 3.



Kornelia Pietras i Nikodem Lewkowicz



Sofia Bolatava i Bruno Korzeb



Julian Maczuga i Natalia Jankowska z trenerem Mariuszem Korzebem

## BURMISTRZ EWA OSTROWSKA UHONORUJE LUDZI SPORTU

Za kilka dni poznamy laureatów corocznych Nagród Burmistrza Giżycka w dziedzinie sportu (za dokonania w roku 2025), przyznawanych trenerom, działaczom oraz - oczywiście - sportowcom reprezentującym nasze miasto na arenach wojewódzkich i ogólnopolskich. Giżycka Gala Sportu zaplanowana jest na 6 maja (godz. 17.30), a gośćmi honorowymi wydarzenia w Centralnym Ośrodku Sportu - Ośrodku Przygotowań Olimpijskich będą dawni reprezentanci Polski w siatkówce **Paweł Papke** i **Marcin Moździonek** oraz były piłkarz m.in. Legii Warszawa, Śląska Wrocław i reprezentacji Polski **Daniel Łukasik** (wychowanek Olimpij Miłki). Przewidziane są także pokazy klubów oraz "wyjątkowa niespodzianka" - jak czytamy w zaproszeniu na Galę.



## PlusLigi nie wygrał, może (znowu) wygra Ligę Mistrzów?

Miejsce w gablocie z trofeami Jakuba Kochanowskiego, czekające na złoty medal mistrzostw Polski, jeszcze co najmniej przez rok pozostanie puste. PGE Projekt Warszawa, w którym od dwóch sezonów gra pochodzący z Giżycka znakomity siatkarz, po raz trzeci z rzędu nie zdołał bowiem awansować do wielkiego finału PlusLigi. Na drodze ekipy ze stolicy do upragnionego meczu o złoto staną broniący tytułu team LUK Bogdanka Lublin.

Rywalizacja do dwóch wygranych zakończyła się sukcesem aktualnych mistrzów, którzy zarówno w Warszawie, jak i przed własną publicznością pokonali Projekt 3:1. **Jakubowi Kochanowskiemu** i jego kolegom z drużyny pozostaje więc walka o miejsce na najniższym stopniu podium z Asseco Resovią Rzeszów (a więc z poprzednim klubem Giżycczanina). Tym razem gra toczy się do trzech zwycięstw, a to oznacza, że brązowego medalistę krajowego championatu poznamy najwcześniej 2 maja (wtedy zostanie rozegrany trzeci mecz), a najpóźniej 9 maja (po ewentualnym piątym starciu). W zmaganiach o miano najlepszej drużyny PlusLigi mamy natomiast do czynienia z "powtórką z rozrywki" - o koronę ponownie walczyć bowiem ubiegłoroczni finaliści: LUK Bogdanka Lublin i Aluron CMC Warta Zawiercie. Wróble coraz głośniej ćwierkają, że trykot tego drugiego klubu już po wakacjach przywdziewać będzie **Jakub Kochanowski**...

Zanim jednak przeprowadzka "Kochana" do Zawiercia stanie się faktem, zarówno jego obecny zespół, jak i drużynę, z którą jest łączone jego nazwisko od nowego sezonu, zobaczymy w rywalizacji Final Four prestiżowej Ligi Mistrzów. W połowie maja w Turynie o tytuł najlepszej ekipy Starego Kontynentu zagrają dwa zespoły z Polski oraz po jednym z Turcji i Włoch. Warto przypomnieć, iż **Jakub Kochanowski** ma już w swoim sportowym dorobku wygraną w Lidze Mistrzów - pięć lat temu triumfował w tych rozgrywkach jako zawodnik Grupy Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle.



Fot. PGE Projekt Warszawa

W rozgrywkach PlusLigi Jakub Kochanowski zdobył dotychczas jeden srebrny i dwa brązowe medale. Złoto? Może już za rok?

## Dziesięć goli w siedmiu meczach, czyli zadyszka "rycerzy jesieni"

Ze Stomilem Olsztyn 1:5 na własnym boisku oraz "w gościach" 0:3 z Sokółem Ostróda i 1:2 z Polonią Lidzbark Warmiński - ostatnie wyniki piłkarzy czwartoligowych Mamr Giżycko trudno uznać za satysfakcjonujące, a kiepskiego wrażenia nie zacierają nawet wygrana ze słabiutką Granicą Kętrzyn 2:0. Drużyna z nad Niegocina, uznana za rewelację jesieni Superscore IV Ligi (po której zajmowała drugie miejsce), na półmetku rundy wiosennej nie przysparza swoim kibicom już tylu powodów do radości. Ani wynikami, ani grą (w siedmiu meczach Mamry zdobyły tylko 10 goli). Po 22 kolejkach podopieczni trenera **Mariusza Narela** plasują się na 6. pozycji ze stratą aż 10 "oczek" do prowadzącego Stomilu (a warto przypomnieć, iż do rundy rewanżowej Giżycczanin przystępowali z takim samym dorobkiem jak zespół z Olsztyna). W maju Mamry pięciokrotnie wybiegną na czwartoligowe boiska - u siebie zagrają z zamykającym stawkę GKS Stawiguda (9 maja, godz. 12.00) i DKS Dobre Miasto (23 maja, godz. 12.00), a podjęci zostaną przez Drwęcę Nowe Miasto Lubawskie (2 maja), Concordię Elbląg (17 maja) i Mazur Elk (29 maja). Sezon "GieKSA" zakończy czerwcowymi potyczkami ze Startem w Nidzicy i rezerwami elbląskiej Olimpii w Giżycku.



Fot. Bogusław Zawadzki

Aspirujący do awansu Stomil Olsztyn bezlitośnie obnażył słabości Mamr, wygrywając w Giżycku aż 5:1

## Prawie pół setki medali

Dokładnie: 46 krążków zdobyli pływacy UKS Frog Giżycko podczas X Wiosennych Zawodów Pływackich w Sokółce. Na Podlasiu na podium stawali: **Lena Freyer** (3 złote medale), **Urszula Gieczewska** (2 złote), **Zofia Włodkowska** (złoty i srebrny), **Alicja Miara** (złoty i 2 srebrne), **Zuzanna Szlejter** (złoty, srebrny i brązowy), **Nadia Laskowska** (3 złote), **Aleksandra Polak** (3 złote), **Kacper Freyer** (złoty i brązowy), **Filip Aszkielaniec** (złoty i srebrny), **Mikołaj Pardo** (2 złote i brązowy), **Aleksander Marciszewski** (złoty i srebrny), **Piotr Chełkowski** (3 złote), **Julian Gieczewski** (złoty i brązowy), **Kornel Pardo** (3 złote), **Łucja Orczyc-Musiałek** (srebrny i brązowy), **Szymon Wawruch** (srebrny), **Kacper Kułakowski** (brązowy), **Patryk Jakowicz** (brązowy) i **Maja Piątkowska** (brązowy). Medalowy dorobek giżyckich "Żabek" uzupełniły cztery sztafety 4 x 50 m stylem zmiennym, które wywalczyły dwa złote i dwa brązowe krążki.



"Żabki" znakomicie spisali się na Podlasiu, zdobywając aż 46 medali

# Malwina Asanowicz wicemistrzynią olimpijską!

Co prawda na razie chodzi o Ogólnopolską Olimpiadę Młodzieży, ale absolutnie nie zmienia to faktu, iż mamy olimpijskie srebro! Kolejny medal naszej dzielnej "Atomówki", której sportowa przyszłość maluje się w jasnych barwach (i w tej kwestii zgodni są wszyscy zapaśniczy eksperci). "Dla nas jest tegoroczną mistrzynią Polski" - mówi Małgorzata Rogisz, prezes Klubu Sportowego "Tytań", w barwach którego Malwina mimo młodego wieku skompletowała już okazałą kolekcję cennych trofeów.

Na OOM ( impreza rangi mistrzostw kraju juniorów młodszych) nie jedzie każdy, kto ma akurat "wolny weekend". To elitarne spotkanie, na które obowiązują wejściówki z napisem "Tylko dla orłów". Czyli dla tych, którzy przeliczyli się przez najmniejsze oczka kilku eliminacyjnych sit. W Spale, która w tym roku była areną XXXII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w zapasach, zameldowało się w kwietniu aż siedmioro reprezentantów Klubu Sportowego "Tytań" Giżycko. I już za to ogromne brawa należą się nie tylko tym młodym sportowcom, ale także - a może przede wszystkim - ludziom zarządzającym niewielkim mazurskim klubem. Klubem ciągle na dorobku (istniejącym od niespełna pięciu lat), ale konsekwentnie i z wielkim rozsądkiem budowanym od podstaw. Klubem, który - powtórzmy kolejny raz - dla wielu giżyckich (i nie tylko) stowarzyszeń sportowych może być wzorem do naśladowania.



Malwina Asanowicz zajęła drugie miejsce na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Spale, tym samym zdobywając tytuł wicemistrzyni Polski do lat 17

## Trzech w dziesiątkę

Tegoroczną rywalizację w hali Centralnego Ośrodka Sportu w Spale (Łódzkie) rozpoczęli nasi panowie. Z sześciu giżyckich olimpijczyków połowa zakończyła zmagania w czołowej dziesiątce w swoich kategoriach. Najwyżej - na 7. pozycji w kat. 65 kg - sklasyfikowany został **Adrian Rentz**, **Witold Lipiński** (92 kg) uplasował się na 8. miejscu, a **Wiktor Bakiera** (51 kg) był 9. Czternastymi juniorami młodszymi w kraju zostali **Adrian Rutkowski** (92 kg) i **Wiktor Warchoń** (80 kg), zaś **Remigiusz Kulesza** (65 kg) zajął 19. pozycję.

## Do finału bez strat

Jako ostatnia z naszych na matę w Spale wyszła **Malwina Asanowicz**, z występem której trenerzy Tytańców nie bez przyczyny wiązali największe nadzieje. I nie zawiedli się. Po wolnym losie w pierwszej rundzie "Atomówka" bez straty punktu wygrała dwie walki z rywalkami z Dąbrowy Górniczej i Lublina, tym samym błyskawicznie

awansując do wielkiego finału. Jej przeciwniczką w walce o złoto była Poznanianka **Maja Wejchan**. Zacięty pojedynek zakończył się remisem 2:2, a ostatnią punktową akcją wykonała Malwina i wydawało się, że to właśnie jej rękę uniesie sędzia podczas ogłaszania werdyktu. Stało się jednak inaczej.

## Absurd w przepisach

O losach tytułu mistrzyni Polski zdecydował punkt, który podczas walki arbitrzy przyznali zawodniczkę z Wielkopolski w ramach napomnienia naszej "Atomówki". Takie kary stosowane są m.in. za pasywną postawę na macie, unikanie walki czy uderzenie rywala. Sęk w tym, że żadnego z tych przewinień nie można było przypisać **Malwinie Asanowicz**, która walczyła fair i do ostatniej sekundy była znacznie aktywniejsza od dysponującej lepszymi warunkami fizycznymi przeciwniczki. Na nic zdały się protesty giżyckich szkoleniowców. Przy wyniku nierozstrzygniętym absurdalny przepis, na mocy którego punkt karny waży więcej od punktu za akcję

techniczną, sprawił, że złoty medal wraz z tytułem mistrzyni Polski do lat 17 w kategorii 69 kg pojechały do Poznania.

- Niestety, przegrywając walkę o złoto Malwina straciła również szansę na wyjazd na Mistrzostwa Europy - mówi **Małgorzata Rogisz**, która nie ukrywa rozgoryczenia po kontrowersyjnym finale. - Na pierwszym treningu po powrocie ze Spawy przywitaliśmy naszą medalistkę jak mistrzynię Polski. Bo dla nas to ona jest prawdziwą tegoroczną mistrzynią, w pełni zasłużyła na ten tytuł. No cóż, pracujemy dalej, nie załamujemy się. Wiemy, że jeszcze będzie przepięknie...



Olimpijczycy z Niegocina. Od lewej stoją: Wiktor Bakiera, Remigiusz Kulesza, Witold Lipiński, trener Tomasz Rogisz, Adrian Rutkowski, Wiktor Warchoń i Adrian Rentz. Tym razem bez medali, ale może za rok, gdy gospodarzem Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży będzie Warmińsko-Mazurskie, któryś z "Mazurskich Wilków" stanie na "pudle"...